

Anculewicz, Zbigniew

"Henryk Rzewuski : życie i poglądy",
Andrzej Ślisz, Warszawa 1986 :
[recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 27/2, 125-127

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Ślisz, *Henryk Rzewuski. Życie i poglądy*, Warszawa 1986, ss. 328, il. 21.

Nakładem Krajowej Agencji Wydawniczej wyszła ostatnio bardzo interesująca książka o „jednej z bardziej odstręczających figur na XIX-wiecznej scenie polskiej”, Henryku Rzewuskim. Inicjatywa Andrzeja Ślisza podjęcia próby ukazania nie tylko jego biografii, ale i ideologii jest cenna. Postać to prawie nie znana nie tylko współczesnemu czytelnikowi, ale również i niektórym specjalistom. Ryszard Montusiewicz w swoim artykule *Sarmackie znaki świadomości niepodległościowej w literaturze polskiej XIX wieku* myli Henryka Rzewuskiego z Wacławem Rzewuskim — byłym konfederatem barskim, przypisując temu ostatniemu autorstwo *Pamiętek Sopolicy*¹.

Omawiana publikacja to dzieło z zakresu polskiej myśli politycznej, mimo że niektórzy krytycy uznali ją za pracę krytycznoliteracką.

Andrzej Ślisz rysuje swego „antybohatera naszych dziejów” nie tylko na szerokiej panoramie polskiego życia społeczno-politycznego i kulturalnego kresów wschodnich, Europy, Petersburga i Warszawy, ale także na płaszczyźnie spuścizny ideowo-politycznej rodu Rzewuskich. Obszernie omawia te lata życia (do roku 1850) krystalizowania się i artykułowania poglądów Rzewuskiego, w których wykształtował się główny zrąb jego myśli i sądów. Natomiast lata 1851—1866 są potraktowane przez autora bardziej ogólnikowo, przy czym motywuje to tym, że na okres ten przypada rozwinięcie i aktualizacja poprzednich poglądów twórcy *Listopada*. Argumentacja ta jest przekonująca i trafia do czytelnika.

Dzieła literackie i artykuły publicystyczne Rzewuskiego są dla Ślisza źródłami, które poddane drobiazgowej analizie, ukazują nam nie tylko historiozofię bohatera książki, ale pozwalają czytelnikowi wniknąć w proces kształtowania się myśli społeczno-politycznej twórcy *Mieszanin*. Dzieje rodziny, lata młodzieńcze, pobyt na Krymie, podróże po Europie, spotkania w ich trakcie z Polakami oraz pobyt w Petersburgu i Warszawie są okazją do zaprezentowania osobowości i postawy Rzewuskiego wobec narodowych i społecznych dylematów Polaków XIX w.

Przedstawienie działalności dziennikarskiej i redaktorskiej, która stanowiła bardzo ważny okres w życiu Henryka Rzewuskiego, jest tylko uzupełnieniem zaprezentowanej w książce myśli politycznej twórcy *Pamiętek Sopolicy*. Wnikliwsze potraktowanie przez Andrzeja Ślisza ważnych spraw, jak: możliwość oddania czasopisma „Athenaeum” na usługi katolicko-narodowej szkoły literackiej, program zorganizowania prorządowego organu w języku polskim w Kijowie oraz dzieje „Dziennika Warszawskiego”, umożliwiłyby pełniejsze przedstawienie biografii Rzewuskie-

¹ Zob. R. Montusiewicz, *Sarmackie znaki świadomości niepodległościowej w literaturze polskiej XIX wieku. O micie sarmackim w „Pamiętkach Sopolicy” Wacława Rzewuskiego*, [w:] *Między literaturą a historią. Z tradycji idei niepodległościowych w literaturze polskiej XIX i XX wieku*, pod red. E. Łoch, Lublin 1986, s. 16—21.

go. Wprawdzie dzieje „Dziennika Warszawskiego” są dość dobrze znane² i widocznie autor nie uważał za konieczne ich powtarzać, wydaje się jednak uzasadnione rozwinięcie niektórych wątków z historii tego pisma. Uważam, że ukazanie oblicza ideowego „Dziennika” przez analizę założeń programowych i ich realizację w głównych treściach pisma, przedstawienie pracy zespołu, poglądów współpracowników, zaprezentowanie konfliktu Wilkońskiego z Rzewuskim oraz ostrych sporów na zebraniach redakcji pozwoliłoby na pełniejszą charakterystykę nie tylko osobowości samego twórcy „Dziennika Warszawskiego”, ale także recepcji jego myśli i sądów przez opinię publiczną Warszawy. Konfrontacja linii redakcyjnej pisma z przekonaniami zespołu redakcyjnego oraz przedstawienie myśli i sądów jego właściciela pozwoliłoby na wszechstronniejsze zaprezentowanie ideologii Rzewuskiego po roku 1851. Andrzej Ślisz dotyka tylko tej sprawy przy okazji omawiania cyklu artykułów *Cywilizacja i religia*. Szersze omówienie sądu Rzewuskiego, że „opinię publiczną trzeba zdobywać dla swego programu, a nie ulegać jej różnym nastrojom”³, mogło stać się okazją do przedśledzenia poglądów myśliciela z Cudnowa na rolę prasy, a zwłaszcza czasopism informacyjno-literackich, w ówczesnym życiu społeczno-politycznym i kulturalnym Królestwa Polskiego. Autor sygnalizuje tę kwestię, pisząc: „Równie, a może ważniejsze w skutkach, było wykazanie przez redakcję »Dziennika Warszawskiego« organizującej roli prasy w zakresie ożywienia i rozwoju życia kulturalnego, a nawet szerzej, co prawda w teorii, udowodnienia nie wykorzystanych dotychczas przez prasę warszawską możliwości sterowania działalnością społeczną” (s. 283).

Koncentrując się na analizie poglądów bohatera książki, autor nie zajął się rolą i wpływem „Dziennika Warszawskiego” na reformy przeprowadzone w prasie warszawskiej na początku lat pięćdziesiątych XIX stulecia. Stwierdzenie: „Wprowadzone przez pismo innowacje techniczne i zawodowe, a także honoraria autorskie stały się silnym bodźcem do unowocześnienia się dziennikarstwa stołecznego, które wyszło z okresu chałupniczych metod pracy i zbliżyło się do poziomu europejskiego” (s. 283) — jest zbyt ogólne. Nie wyjaśnia ono, jakimi to przesłankami kierował się Rzewuski, dążąc do wyparcia z dotychczasowych czołowych pozycji „Gazety Warszawskiej” i „Kurieru Warszawskiego”, aby móc trafić do tych kręgów odbiorców, wśród których rozchodziła się przede wszystkim „Gazeta Warszawska”. Nie została także rozwinięta kwestia oblicza ideowego i politycznego „Dziennika Warszawskiego”, z deklarowanymi przezeń wiernopoddanstwem i lojalnością, na tle innych gazet i czasopism, jakie ukazywały się w tym czasie w Warszawie. Szersze omówienie tego problemu pozwoliłoby na obiektywniejszą ocenę roli Henryka Rzewuskiego jako wydawcy i współtwórcy linii redakcyjnej pisma. Wykracza to jednak znacznie poza nakreślony we wstępie plan rozprawy.

Mimo to opracowanie Andrzeja Ślisza stanowi ważką pozycję w historiografii dotyczącej dziejów polskiej myśli politycznej XIX w. Obala kolejny mit zakorzeniony w świadomości Polaków, że całe społeczeństwo polskie w tym okresie to nieustraszony rewolucjonista i bojownik „o naszą i waszą wolność”. Przez pryzmat tragicznych losów Henryka Rzewuskiego i jego politycznej ideologii autor stara się uzasadnić pogląd, że nieliczenie się z aspiracjami i dążeniami społeczeństwa, nie nadążanie za zmianami społeczno-politycznymi, gospodarczymi i kulturalnymi oraz trwanie na pozycjach skrajnie konserwatywnych w imię klasowych i egoistycznych celów prowadzi nieraz do tego, że apologetci i zwolennicy takiej filozofii znaleźć się mogą na marginesie życia narodu. Lektura książki *Henryk Rzewuski — życie*

² Por. E. Tomaszewski, *Kształtowanie się kapitalistycznych przedsiębiorstw prasowych w Warszawie (1851—1860)*, Warszawa 1968.

³ *Tamże*, s. 55.

i poglądy pobudza do refleksji, jak płynna była granica między rozsądną i konstruktywną współpracą z zaborcą dla dobra Polski i Polaków a kolaboracją i służalstwem.

Zbigniew Anculewicz

Marks, Engels, Lenin o prasie, Kraków 1987, ss. 320*.

Omawiane wydanie wyboru tekstów Karola Marksa, Fryderyka Engelsa i Włodzimierza Lenina o prasie zostało poprzedzone dwiema publikacjami. Pierwsza z nich: *Lenin o prasie*, wydana w 1970 r., opatrzona nader ciekawym i rzeczowym wstępem dokonującej wyboru Ireny Tetelowskiej, zawierała pełniejszy niż w omawianym wydaniu wybór tekstów Lenina, szerzej potraktowane przypisy, skorowidz czasopism z objaśnieniami oraz wykaz ważniejszych terminów z tekstów W. I. Lenina.

Następne, bardziej jednak popularne, było wydawnictwo Interpresu z 1970 r., zatytułowane *Lenin — prasa*. Ta albumowa publikacja, zawierająca oprócz wybranych tekstów także materiał ilustracyjny i kalendarium wydarzeń, miała charakter okolicznościowy z okazji setnej rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Przypominając wcześniejsze publikacje, należy podkreślić wagę obecnie wydanej pozycji, dzięki której czytelnik po raz pierwszy dostaje do ręki główne teksty trzech teoretyków socjalizmu na temat prasy. Dzięki przejrzystemu układowi zainteresowani mogą bez trudu ukierunkować swoje poszukiwania.

Nota od wydawcy niezbyt trafnie eksponuje jako adresatów omawianego zbioru głównie dziennikarzy. Jakkolwiek pozycja ta wydana została w serii „Biblioteka Dziennikarza”, Tomasz Goban-Klas, dokonujący wyboru autor wstępu i opracowania, bardziej uniwersalnie i interdyscyplinarnie ujął potrzebę znajomości poglądów K. Marksa, F. Engelsa i W. I. Lenina jako teoretyków wiedzy o prasie i dziennikarstwie. Zwykłym truizmem jest twierdzenie, że bez znajomości tych poglądów uboższy byłby warsztat socjalistycznego dziennikarza, prasoznawcy, teoretyka i praktyka propagandy, historyka badającego przeszłość na podstawie tak specyficznego źródła, jak prasa, badacza funkcji prasy różnych odłamów partyjnych, a zwłaszcza historyka ruchu robotniczego.

Pouczający i ukazujący dynamikę ewolucji myśli klasyków marksizmu jest chronologiczny układ tekstów: od młodzieńczych i niedojrzałych prac K. Marksa, powstałych w warunkach tworzenia teorii socjalizmu i początków rozwoju zorganizowanego ruchu robotniczego, do wypowiedzi W. I. Lenina weryfikowanych w trakcie walki o władzę i rozwoju masowej partii robotniczej, a także późniejszych — odnoszących się do roli prasy w państwie zwycięskiej rewolucji.

Przy lekturze zbioru uderza wszechstronność humanistycznych zainteresowań teoretyków socjalizmu, zwłaszcza W. I. Lenina; zajmowali się oni nie tylko zawartością treściową prasy, ale i takimi problemami, jak cenzura, polityka wydawnicza, kolportaż, drukarstwo, uzasadnienie społecznej klasyfikacji prasy, zasady drukowania w konspiracji, stałe kontakty z czytelnikami, odbiór prasy i skład społeczny adresatów, wielopłaszczyznowe funkcje prasy i prawo prasowe. K. Marks i F. Engels byli przecież także dziennikarzami-publicystami i znajomość wymie-

* Pozycja zawiera wstęp autorstwa T. Goban-Klasa: „Prasa i dziennikarstwo w myśli politycznej Marksa, Engelsa, Lenina”, złożony z dwóch części: *Marks i Engels o prasie* oraz *Lenin o prasie*.